

Sygn. akt IV P 422/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy w Białej Podlaskiej

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Waldemar Bańka
Protokolant:	p.o. protokolanta Magdalena Zazula

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2014 roku w Białej Podlaskiej na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko J. P. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) (...) z siedzibą w Ś.

o wynagrodzenie, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i odszkodowanie za niewydanie w terminie świadectwa pracy

I. zasądza od pozwanego J. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) (...) z siedzibą w Ś. na rzecz powoda K. B., tytułem wynagrodzenia i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, za okres od 26 sierpnia 2012r. do 30 czerwca 2013r., kwotę 35.642,38 zł/ trzydzieści pięć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote trzydzieści osiem groszy / - brutto, z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 1 sierpnia 2013r. do dnia 22 grudnia 2014r. i z 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałej części;

III. oddała wnioski stron o zasądzenie kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego J. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) (...) z siedzibą w Ś. a rzecz Skarbu Państwa/kasa Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej/, kwotę 1.783/ jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt trzy/ złote, tytułem opłaty od pozwu, w zakresie uwzględnionego powództwa, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy oraz kwotę 2.538,57 zł/dwa tysiące pięćset trzydzieści osiem złotych pięćdziesiąt siedem groszy/, tytułem poniesionych wydatków;

V. wyrokowi w pkt I, do kwoty 1.500/ jeden tysiąc pięćset/ złotych – brutto, nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt IV P 422/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 września 2013 r. (data wpływu) powód K. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) (...) z siedzibą w Ś., kwoty 44.114,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami,

tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, za okres od 26 sierpnia 2012 r. do 31 lipca 2013 r. i odszkodowania za nieterminowe wydania świadectwa pracy oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał okres zatrudnienia u pozwanego i fakt wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych. Podniósł, iż pozwany nie wypłacił mu wynagrodzenia za pracę w tych godzinach. Ponadto stwierdził, iż z powodu niewydania przez pozwanego w terminie świadectwa pracy, nie miał możliwości zarejestrowania się w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna oraz podjęcia jakiegokolwiek pracy.

Pełnomocnik pozwanego powództwa nie uznał, wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwany wypłacił powodowi całość wynagrodzenia, również i to przysługujące za pracę w godzinach nadliczbowych. Podkreślił, iż bezpodstawne jest żądanie rekompensaty za nieterminowe wydanie świadectwa pracy, gdyż powód w żaden sposób nie udowodnił opóźnienia w jego wydaniu oraz szkody, którą miałoby to wywołać.

W piśmie z dnia 19 maja 2013 r. (data wpływu) powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że ostatecznie domagał się zasądzenia, tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, za okres od 8 września 2012 r. do 30 czerwca 2013 r., kwoty 48.365,70 zł – brutto. W pozostałej części popierał powództwo w dotychczasowym zakresie.

Pozwany nie uznał powództwa w zmodyfikowanej wersji i wniósł o jego oddalenie w całości.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód K. B. został zatrudniony u pozwanego J. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) (...) z siedzibą w Ś., od dnia 8 września 2012 roku, na podstawie umowy o pracę, zawartej początkowo na czas określony, w wymiarze 1/2 etatu, na stanowisku kierowcy autobusu, za wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 1.500 zł - brutto. Od dnia 8 grudnia 2012 r. stosunek pracy powoda opierał się na podstawie umowy na czas nieokreślony /a. o. cz. B – DOK J, DOK K/.

Pełnomocnikiem pozwanego w B. jest R. L. i to on prowadzi działalność w jego imieniu na tym terenie.

Powód jak i pozostali kierowcy zatrudnieni u pozwanego czas pracy ewidencjonowali w prowadzonych przez siebie zeszytach. Przepracowane godziny podawali pracownikowi pozwanego - A. N., która sporządzała zestawienie czasu pracy. W siedzibie pozwanego znajduje się harmonogram kursów wykonywanych przez poszczególnych kierowców. O tym, jaką trasę w danym dniu realizuje kierowca i o której rozpoczyna pracę, może dowiedzieć się z harmonogramu znajdującego się w pomieszczeniu biurowym, a nadto w dzień poprzedni kierowca otrzymuje informację w formie sms-a. Dla każdego kierowcy prowadzony jest oddzielny zeszyt. W zeszycie tym wpisywana była trasa, którą kierowca wykonywał danego dnia, godziny rozpoczęcia i zakończenia pracy, w tym godziny jazdy i godziny postoju oraz wysokość utargu. W zeszycie pod literą (...) - wskazane są minuty jazdy, a pod literą (...) - minuty przerw. W zeszycie powoda znajdują się również, wpisywane czerwonym długopisem przez R. L., adnotacje dotyczące wypłaty określonej kwoty z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Wypłat tych kwot dokonywała A. N., na polecenie R. L.. Pod kwotą, która była wypłacona powodowi, miał on obowiązek złożenia podpisu, co stanowiło potwierdzenie jej otrzymania.

Powód potwierdził własnoręcznym podpisem wypłatę następujących kwot: 1.953 zł – za październik 2012 r., 1.394 zł – za listopad 2012 r., 1.153 zł – za grudzień 2012r., 945 zł – za styczeń 2013 r., 667 zł – za luty 2013 r., 721 zł – za marzec 2013 r., 1.600 zł – za kwiecień 2013 r., 660 zł – za maj 2013 r., 1.300 zł – za czerwiec 2013 r. /zeszyt z ewidencją czasu pracy powoda/.

Wynagrodzenia wynikające z umów o pracę, były przelewane na konta kierowców. Następowo to na podstawie list płac otrzymywanych od księgowej, czynność tę wykonywał P. O..

Obecnie prowadzona jest ewidencja czasu pracy kierowców na podstawie tarcz tachografów bądź kart kierowców.

Pismem z dnia 28 czerwca 2013 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Jako przyczyny wskazał: konieczność zmniejszenia liczby zatrudnianych kierowców z uwagi na zmniejszenie ilości wykonywanych kursów a ponadto: krótki staż pracy powoda, fakt, iż w trakcie trwania stosunku pracy doszło do kolizji drogowej z winy powoda oraz telefonicznych skarg pasażerów na osobę powoda /a. o. – pismo rozwiązujące umowę o pracę/.

Świadectwo pracy powód otrzymał drogą pocztową w dniu 10 września 2013 r./okoliczność niesporna/. Brak tego dokumentu nie stanowił przyczyny niepodjęcia pracy przez K. B., w okresie od 1 sierpnia do 10 września 2013 r.

Postanowieniem z dnia 13 marca 2014 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości, któremu zlecił wyliczenie wysokości wynagrodzenia i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe powoda, za okres świadczenia pracy. W opinii z dnia 22 kwietnia 2014 r. biegły ustalił, że wysokość wynagrodzenia powoda wraz z wynagrodzeniem za godziny nadliczbowe za okres od początku zatrudnienia do 30 czerwca 2013 r. wynosiła: 50.927,13 zł – z tytułu wynagrodzenia za pracę; 9.205,98 zł – z tytułu dodatku 50 %; 2.950,50 zł – z tytułu dodatku 100%; 944,47 zł – z tytułu dodatku 50 % z tytułu dwukrotnego rozpoczęcia pracy w dobie pracowniczej; 745,22 zł – z tytułu wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy z powodu choroby, co dało łączną kwotę 63.668,08 zł /opinia biegłego z zakresu księgowości – k. 103 - 122/.

Powód nie wniósł zastrzeżeń do treści opinii biegłego. Pełnomocnik pozwanego, nie kwestionując opinii pod względem merytorycznym, wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, w której biegły dokonałby wyliczeń wynagrodzenia powoda, przy założeniu, iż ten świadczył pracę w ramach systemu przerywanego czasu pracy.

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2014 r. Sąd uwzględnił ten wniosek i dopuścił dowód z opinii uzupełniającej. Do treści tej opinii żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń.

W trakcie trwania stosunku pracy powodowi wypłacano wynagrodzenie zasadnicze wynikające z umowy o pracę w kwocie 14.547,60 zł /okoliczność bezsporna/.

Powód nie świadczył pracy w lipcu 2013 r., gdyż został zwolniony z obowiązku jej wykonywania przez pracodawcę / pismo o rozwiązaniu umowy o pracę/.

Powyższy tan faktyczny został ustalony na podstawie częściowych zeznań powoda K. B. /k. 87v-88, 95, 186v-187/, przesłuchanego w trybie art. 299 k.p.c., zeznań świadków: A. N./k. 94v-95, 96v/ oraz P. O. /k. 96-96v/, opinii podstawowej i uzupełniającej biegłego z zakresu księgowości /103-122, 150-167/, które jako szczegółowe, fachowe i wyczerpujące Sąd podzielił, a nadto dokumentów złożonych w sprawie, w tym akt osobowych powoda, których wiarygodność nie była kwestionowana.

Zeznaniom powoda Sąd nie dał wiary w części dotyczącej wypłacania mu dodatkowych kwot, wpisanych do zeszytu kolorem czerwonym oraz przyczyn składania podpisów przy tych kwotach.

Zeznania powoda w tym zakresie pozostają w sprzeczności z wiarygodnymi, zdaniem Sądu, zeznaniami świadka A. N., zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Niewiarygodne jest twierdzenie powoda, iż podpisy te składał, aby potwierdzić godziny pracy. Godziny te były niesporne od samego początku. Ich ilość była podawana przez powoda pracownicy pozwanego i skrupulatnie oraz przejrzyście notowana w zeszycie. Skoro te dane pochodziły od powoda, to nie było potrzeby ich potwierdzania. Ponadto podpisy powoda znajdują się w takim miejscu, że ułożeniem nawiązują do adnotacji uczynionej kolorem czerwonym. To przeczy twierdzeniu powoda, iż adnotacje te zostały uczynione po złożeniu przez niego podpisu. Wersji powoda przeczy zdecydowanie adnotacja dokonana w dniu 12 lipca 2013 r., zgodnie z którą potwierdził otrzymanie wypłaty w kwocie 1.300 zł. Wyjaśnienie powoda, iż chodziło o potwierdzenie otrzymania wynagrodzenia przewidzianego w umowie o pracę, przelanego na jego konto, jest nielogiczne. Dowodem podstawowym na wypłacenie

wynagrodzenia w ten sposób, jest bowiem dowód dokonania przelewu tej kwoty, którym dysponował pozwany, a nie adnotacja powoda uczyniona w zeszycie. Za wiarygodnością stanowiska pozwanego przemawia też fakt, iż sumując wynagrodzenie wskazane w umowie o pracę i to dodatkowe, wpisane do zeszytu, powód mógł w ciągu 3 miesięcy osiągnąć wynagrodzenie tam podane, tj. 6.365,28 zł.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie wynagrodzenia i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, co do zasady, jest słuszne i zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie niniejszej nie była sporna wysokość miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego powoda, a ostatecznie również okoliczność, iż pracował w godzinach nadliczbowych. Nie była sporna również ilość tych godzin, gdyż została potwierdzona prowadzoną przez pozwanego ewidencją w formie zeszytu. Kwestią wymagającą ustalenia była wysokość należnego z tego tytułu wynagrodzenia i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, jak również rozmiar wypłaconego powodowi wynagrodzenia za pracę w tych godzinach.

Wysokość wynagrodzenia i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe Sąd ustalił na podstawie wyliczeń zawartych w opinii podstawowej biegłego z zakresu księgowości, sporządzonej na podstawie wskazanej wcześniej ewidencji godzin pracy powoda. Biegły ustalił, iż całość należnych powodowi świadczeń, za okres od początku zatrudnienia do 30 czerwca 2013 r. wynosi łącznie 63.668,08 zł - brutto. W związku z faktem, że powód nie kwestionował wypłaty wynagrodzenia zasadniczego, powyższą sumę należało obniżyć o wysokość wynagrodzenia jakie otrzymał w trakcie trwania stosunku pracy, a więc kwotę 14.547,60 zł /1.500 zł x 8 + 1.125 zł (wynagrodzenie za wrzesień 2012 r.) + 1.422,60 zł (wynagrodzenie za maj 2013 r./, co daje kwotę 49.120,48 zł.

Powód ostatecznie domagał się zasądzenia kwoty niższej, tj. 48.365,70 zł. Od dochodzonej kwoty należało więc odjąć sumę kwot, które zostały powodowi wypłacone tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, a których odbiór potwierdził własnoręcznym podpisem w zeszycie. Ich wysokość została ustalona na podstawie opinii biegłego, który „ubruttowił” wypłacone powodowi w poszczególnych miesiącach sumy. Należy zauważyć, iż kwota wypłacona powodowi za miesiąc styczeń 2013 r. została przez biegłego błędnie odczytana. Powód otrzymał bowiem sumę 945 zł – netto, tymczasem biegły do ubruttowienia przyjął kwotę 1020 zł. Z tego względu, biorąc za podstawę wskazany przez biegłego mechanizm, Sąd ustalił wysokość wynagrodzenia brutto za ten miesiąc na kwotę 1.260,76 zł.

Łączna kwota potwierdzonych przez powoda wypłat wynosi 12.723,32 zł - brutto (2.707,45 + 1.905,16 + 1.560,03 + 1.260,76 + 862,16 + 939,85 + 865,98 + 851,77 + 1.770,16). Podkreślić należy, iż Sąd stanął na stanowisku iż kwoty wpisane w zeszycie w sierpniu 2012 r./458 zł – netto/ i we wrześniu 2012 r./1.766 zł – netto/, nie zostały powodowi wypłacone, skoro nie potwierdził ich otrzymania swoim podpisem.

W związku z tym, Sąd zasądził na rzecz powoda, tytułem wynagrodzenia i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, za okres od początku zatrudnienia do 30 czerwca 2013 r., kwotę 35.642,38 zł – brutto, która stanowi różnicę pomiędzy kwotą dochodzoną a wypłaconą powodowi przez pracodawcę za sporny okres /48.365,70 zł – 12.723,32 zł/. Odsetki zostały zasądzone od pierwszego dnia po rozwiązaniu umowy o pracę, a więc od dnia wymagalności roszczenia powoda.

Powództwo o odszkodowanie za nieterminowe wydanie przez pozwanego świadectwa pracy nie zasługuje na uwzględnienie i należało je oddalić. Zgodnie z treścią art. 99 § 1 i 2 k.p. pracownikowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracodawcę wskutek niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa pracy. Odszkodowanie to przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z tego powodu, nie dłuższy jednak niż 6 tygodni. Przesłankami roszczenia o odszkodowanie są: nieterminowe wydanie bądź wydanie niewłaściwego świadectwa pracy, wystąpienie szkody w mieniu pracownika oraz związek przyczynowy pomiędzy zawinionym działaniem pracodawcy a powstałą szkodą. Szkada polega na utracie zarobków w związku z pozostawaniem bez pracy, a także w drodze analogii, pozbawieniu pracownika prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Pracodawca będzie ponosił przewidzianą w art. 99 k.p. odpowiedzialność, jeżeli pomiędzy niewydanym w terminie

lub wydaniem niewłaściwego świadectwa, a zaistniałą szkodą wystąpi związek przyczynowy. Chodzi w tym wypadku o normalne następstwa braku przedmiotowego dokumentu lub nieprawidłowość informacji w nim zawartej. Może to w szczególności polegać na odmowie zatrudnienia pracownika na określonym stanowisku z powodu niedostarczenia świadectwa potwierdzającego posiadanie wymaganego stażu pracy. Ciężar udowodnienia powyższych przesłanek spoczywa na pracowniku /M. Włodarczyk, Komentarz do art. 99 Kodeksu pracy, WKP 2012, nr 126582/. W wyroku z dnia 10 listopada 1978 r. (I PRN 107/78, OSNC 1979/4/83) Sąd Najwyższy stwierdził, że w świetle art. 99 § 2 k.p. odszkodowanie z powodu niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa pracy przysługuje pracownikowi tylko wówczas, gdy nie mógł uzyskać z tego powodu nowej pracy pomimo podejmowanych w tym kierunku starań, co sam powinien udowodnić.

W przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił, iż brak możliwości znalezienia zatrudnienia wynikał z braku świadectwa pracy. Jak sam stwierdził, nie podejmował prób poszukiwania pracy, zasłaniając się brakiem świadectwa pracy. Nie stanowi podstawy do zasądzenia na jego rzecz odszkodowania również samo twierdzenie, że nie poszukiwał pracy, gdyż bez świadectwa pracy, żaden pracodawca by go nie zatrudnił. Uznać zatem należy, że strata powstała wskutek bierności powoda w poszukiwaniu pracy nie pozostaje w związku przyczynowym z niewydaniem w terminie świadectwa pracy.

Niewydanie w terminie świadectwa może pozbawiać pracownika prawa do zasiłku dla bezrobotnych, jednakże w przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Powód był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu. Zgodnie zaś z art. 71 ust. 1 pkt 1 i 2 lit. a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U z 2013 r., poz. 674), prawo do zasiłku przysługuje bezrobotnemu, za każdy dzień kalendarzowy od dnia zarejestrowania się we właściwym powiatowym urzędzie pracy, jeżeli nie ma dla niego propozycji odpowiedniej pracy, propozycji stażu, przygotowania zawodowego dorosłych, szkolenia, prac interwencyjnych lub robót publicznych, oraz w okresie 18 miesięcy bezpośrednio poprzedzających dzień zarejestrowania, łącznie przez okres co najmniej 365 dni był zatrudniony i osiągał wynagrodzenie w kwocie co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę, od którego istnieje obowiązek opłacania składki na Fundusz Pracy. Powód, co prawda spełniał wymóg okresu pozostawania w stosunku pracy, jednakże jego pensja nie pozostawała na poziomie płacy minimalnej obowiązującej w 2013 r. Płaca minimalna na rok 2013 wynosiła 1.600 zł, zaś powód nadal otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 1.500 zł. Oznacza to, że nie spełniał warunków do uzyskania zasiłku dla bezrobotnych, a tym samym opóźnienie w wydaniu świadectwa pracy przez pozwanego, nie spowodowało szkody w postaci utraty prawa do tego zasiłku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż powód nie udowodnił, iż poniósł szkodę w związku z nieterminowym wydaniem świadectwa pracy przez pozwanego i z tego względu, w tym zakresie powództwo oddalił jako bezzasadne.

Wbrew stanowisku pozwanego należy uznać, iż brak podstaw do przyjęcia, iż powód pracował w systemie przerywanego czasu pracy. Zgodnie z art. 16 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155) do kierowców zatrudnionych w transporcie drogowym może być stosowany, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, system przerywanego czasu pracy, według z góry ustalonego rozkładu, przewidującego nie więcej niż jedną przerwę w pracy w ciągu doby, trwającą nie dłużej niż 5 godzin. W przypadku gdy kierowca wykonuje przewozy regularne, przerwa może trwać nie dłużej niż 6 godzin, jeżeli dobowy wymiar czasu pracy nie przekracza 7 godzin.

Ponadto, zgodnie z art. 18 ust 3 tejże ustawy system przerywanego czasu pracy wprowadza się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie pracy, a u pracodawcy, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa - w umowie o pracę. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż u pozwanego nie działała organizacja związkowa. Pracodawca nie uczynił zapisu o systemie przerywanego czasu pracy, w treści zawartej z powodem umowy o pracę. Przesłanką, pozwalającą uznać, że dany system był systemem przerywanego czasu pracy, jest sposób spędzania przerw przez pracownika. W systemie przerywanego czasu pracy przerwy powinny być wykorzystywane w sposób zależny wyłącznie od pracownika. Powód podczas przerw przeważnie zajmował się sprzątnięciem busa, bądź wykonywaniem drobnych napraw auta. Nie dysponował tym czasem swobodnie, ponieważ nadal wykonywał czynności związane

z zatrudnieniem. Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż brak podstaw do uznania, iż do powoda miał zastosowanie system przerywanego czasu pracy.

Wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów procesu, jako pochodzący od strony przegrywającej sprawę o wynagrodzenie i wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, w przeważającej części, został oddalony (art. 98 § 1 k.p.c. – a contrario). Biorąc pod uwagę wyjątkowo naganną praktykę w zakresie naliczania i wypłacania powodowi tych świadczeń, wniosek taki nie zasługuje na uwzględnienie, w części dotyczącej oddalenia powództwa w tym zakresie, w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. Ponadto z tych samych przyczyn pozwanemu nie przysługuje zwrot kosztów procesu, w zakresie roszczenia o odszkodowanie za niewydanie w terminie świadectwa pracy, mimo oddalenia powództwa w tej części. Poza sporem jest, że pozwany bez uzasadnionych przyczyn, spóźnił się z wydaniem świadectwa ponad miesiąc. Nakazując zwrot kosztów procesu, w odniesieniu do tego roszczenia, Sąd akceptowałby i tę naganną praktykę pozwanego.

Sąd oddalił wniosek powoda o zasądzenie kosztów procesu na podstawie art. 109 § 1 k.p.c. Do zamknięcia rozprawy powód nie złożył spisu kosztów jakie poniósł w związku z procesem.

Na podstawie art. 83 § 1 oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych / tekst jednolity, Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594, ze zmianami/, Sąd obciążył pozwanego opłatą od pozwu w zakresie uwzględnionego powództwa, w kwocie 1.783 zł /35.642,38 zł x 5%/, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy, oraz kwotą 2.538,57 zł, stanowiącą wynagrodzenie biegłego sądowego z zakresu księgowości za sporządzenie dwóch opinii na piśmie.

Rozstrzygnięcie dotyczące rygoru natychmiastowej wykonalności, uzasadnia treść art. 477² § 1 k.p.c.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 80 k.p., art. 151 § 5 k.p., art. 151¹ § 1 pkt 2 k.p., art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., orzeczono jak w sentencji wyroku.